Pieśń nad Pieśniami

Rozdział 8

**1**. Obyżeś był jako bratem moim, pożywając piersi matki mojej! abym cię znalazłszy na dworzu, pocałowała cię, a nie była wzgardzona. **2**. Prowadziłabym cię, i wprowadziła do domu matki mojej, gdziebyś mię uczył; a jabym ci dała pić wino przyprawne i moszcz z jabłek moich granatowych. **3**. Lewica jego pod głową moją, a prawicą swoją obłapia mię. **4**. Poprzysięgam was, córki Jeruzalemskie! abyście nie budziły ani przerywały snu miłego mego, dokąd nie zechce. **5**. Któraż to jest, co występuje z puszczy, podparłszy się miłego swego? Pod jabłonią wzbudziłam cię, tam cię poczęła matka twoja, tam cię poczęła rodzicielka twoja. **6**. Przyłóż mię jako pieczęć na serce swoje, jako sygnet do ramienia swego! albowiem miłość mocna jest jako śmierć, twarda jako grób zawistna miłość; węgle jej jako węgle ogniste i jako płomień gwałtowny. **7**. Wody wielkie nie mogłyby zagasić tej miłości, ani rzeki zatopić; choćby kto wszystkę majętność domu swego dał za takową miłość, byłby pewnie wzgardzony. **8**. Mamy sistrę maluczką, która jeszcze nie ma piersi. Cóż uczynimy z siostrą naszą w dzień, którego o niej mowa będzie? **9**. Jeźliże jest murem, zbudujmyż na niej pałac srebrny; a jeźli jest drzwiami, oprawmyż ją deszczkami cedrowymi. **10**. Jam jest mur, a piersi moje jako wieże. Wtenczas byłam przed oczyma jego, jako ta, która znajduje pokój. **11**. Winnicę miał Salomon w Baalhamon, którą winnicę najął stróżom, aby każdy przynosił za owoc jej tysiąc srebrników. **12**. Ale winnica moja, którą mam, jest przedemną. Miej sobie tysiąc srebrników, Salomonie, a dwieście ci którzy strzegą owocu jej. **13**. O ty, która mieszkasz w ogrodach! przyjaciele słyuchają głosu twego; ozwijże mi się! **14**. Pospiesz się, miły mój! a bądź podobnym sarnie, albo młodemu jelonkowi na górach ziół wonnych.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.